

# KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Listopada. — Rok 1837.  
Niedziela.

N<sup>o</sup> 294.

Dziś, Błog: Anioł z Akry.  
Jutro, Ś. Leonard.

Musztra i obręty wojenne pułków wszelkiej broni składających załogę Warszawy, odbyły się wczoraj w okolicach między *Wilanowem* a *Sielcami*, wobec J.O. Feldmarszałka Xcia *Warszawskiego*; u którego następnie w pałacu Łazienkowskim znajdowali się na obiedzie Jenerałowie i Oficerowie.

*Almanachy Gotajskie* na rok 1838, inż są do nabycia w księgarniach: S. H. *Merzbacha*, G. *Sennewalda* i A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 2, dla Instytutu mor: zan: dzieci, od Starozakonnego S. B. który nie dotrzymał słowa w kupnie pewnego przedmiotu. — Dopytywanie się wielu osób o ulubiony i dotąd drukiem nie ogłoszony romans (dumka) *Murzynka*, skłoniło hto grafją Pietrzykowskiego i Marszyckiego w pałacu Zamojskich, do wydania go na świat. Sprzedaje się po złp. 1 exemplarz. — Ubodzy Rodzice będący w biednym stanie, mając Dziecię żyjące od 3 kwartałów, chłopczyzna w dobrym zdrowiu; życzyliby oddać go w opiekę zacnym dobroczynnym osobom aby za własne przyiąć raczyły, za co BÓG niech bojnje wynagrodzi. Ci Rodzice mieszkają pod Nr 350 na Nowem mieście przeciwko Sakramentek. *Kazimierz Gorecki*, Wyrobnik. — Szacowne dzieło Schönbrodta *Sammlung der Verordnungen über die Gewerbe, Handels und Abgaben Verhältnisse in den Vereinstaatcn Deutschlands*; jest do sprzedania za cenę prenumeracyjną; bliższa wiadomość w Biurze Złeczeń. — W ukończeniu ciągnięcia 4 kla: 50 lot: wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 5,000 na Nr 44,581 u Rajchstejna w Augustowie, Zł. 4,000 na Nr 38,566 u Pinkusa w Płońsku. Zł. 3,000 na Nr 53,573 u Wiemana. Po zł. 2,000: Nr 16,684 u Karszowieckiego w Płocku, Nr 23,483 u Deplera, Nr 31,261 u Blu-

ma i Jakubowskiego. Po zł. 1,000: na Nr 6463, 11,172, 12,296, 17,883, 34,359, 49,765, 53,897, 60,716. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 18 do 19. Pszenicy od 18 do 22. Jęczmienia od 13 do 15 gr. 10. Owsa od 8 i pół do 9 i pół. Siana furę iednokonną od 12 do 24, parokonną od 25 do 30. Słomy furę zwyczajną od 7 do 12. — Mniej piękna pogoda, dość często dające się czuć zimno, mniejsze zatrudnienia, i reszta nudy, ten dzielny bodziec może najcelniejszych dzieł ludzkich; z drugiej strony zabawy które miasto tak licznie wzmie nastęcza, wszystko to ściąga codziennie nowych do Warszawy przybyszów. Znaczna część znakomitych osób bawiących tego lata za granicą lub na wsi, wróciła do stolicy, inne zaś co chwila są jeszcze spodziewane. Żałować wszakże należy, że chwilowy pobyt wielu gości w porach letniej i jesiennej tegorocznej zwiedzających Warszawę bąc w przejeździe i powrocie z wód lub dla interesów tu przybyłych, nie zamienił się w pobyt stolicy. Zabawy się rozpoczęły. *Re-sursa Kupiecka* dała obiad i wieczór muzyczny; *Nowa* obiad i wieczór tańcuący. Teatr przedstawił inż i przygotowanie jeszcze arcydzieła muzyki i tańca, a niebawem salony w zupełności potwierane i uczęszczane zostaną. Co do spacerów te tylko ieszcze chwilami, chyba dla pożegnania się z niemi aż do roku przyszłego odwiedzanemi bywają. Po sklepach ruch kupujących jest znaczny. — Wczoraj w wielkim Teatrze po dramie *Pierścień*, przywołani: J. Pani *Halpert*, J. P. *Kudlicz*, *Komorowski* i *Werowski*.

(Ar. nad.) W mieście obw: *Koninie* bywały dawnemi czasy *Kassyna* i *Reduty*, lecz pierwszy raz zjawił się Teatr sceniczny pod dyrekcją J. P. *Raszewskiego*, a lubo wstajni na przed-



ce urządzony, jednak tak trafnie, gustownie i wygodnie, że cała Publiczność zupełnie tak z przysposobionego miejsca, iak daleko więcej zgorliwości i gry Artystów mocno jest zadowolona. Państwo *Raszcycy* podobają się powszechnie, niemniej sprawiają zadowolenie Publiczności i inni Artysty, zyskując nawet od znawców częste i zasłużone oklaski. A. B.

*Niemcy.* — Rodzina Cesarско-austrjacka 27 z. m. miała opuścić *Szenbrun*, celem przeniesienia się do *Wiednia*. — Xąż *Waza* zaniechał podróży do *Włoch*, z przyczyny panującej tam cholery. — Nowy Kanclerz ziemi *Siedmiogrodzkiej*, *von Nopsta*, przybył do *Wiednia*, dla złożenia przysięgi Cesarzowi. — W *Mnichowie* stolicy *Bawarii* ogłoszono postanowienie tamiecznego Króla, że odtąd gdy Kapłan iść będzie do chorego z N. SAKRAMENTEM, wszystkie będące na ulicy powozy mają się wstrzymać, nawet powozy dworskie iadące z Xiążętami rodziny królewskiej. — W *Berlinie* prawie ustała cholera. W *Poznaniu* w czasie terażniejszego trwania tej choroby, umarło osób 760.

*Francja.* — Nie cały zegar, lecz dzwón zegarowy ma być restaurowany na wieży *Sztrasburskiej* za sumę 32,400 fr. — Jeden z dzienników *francu* utrzymuje, że nie tylko wieść o zaślubinach *Don Karola* jest fałszywą, ale nawet jego korespondencja z Xiężną *Belwą* także jest płodem iakiego kłamcy, gdyż list pisany z *Saleburga* pod dniem 22 Wrześ: daleko później nadszedłby do *Hiszpanji*. — Na giełdzie *Paryzkiej* biegała wieść, że zdobycie *Konstantyny* kosztowało tylko 300 ludzi, i że miasto wprawdzie nie jest zgorzałe, a jednakże jest w najgorszym stanie (?) — P. *Mola* sprzeciwia się aby Generał *Billo* był następcą *Damremona*. — Arabowie często przybywają na treg w *Oranji*; w ogóle stosunki z *Abdel Kaderem* są iak najprzejrzystsze. Emir zamysła przesłać w podarunku rodzinie Królewskiej we *Francji* kilka arabskich płaszczy

(burnu), kosztownie ozdobionych złotem, iedwabiem i piórami strusiem; Emir sam odrzucił kilka piór strusich, które mu się zdawały nie dosyć piękne.

*Turcja.* — *Kapudan Basza* otrzymał rozkaz zostania w domu, póki jego rachunki nie będą uregulowane. — Dla *Paryża* jeszcze nie jest mianowany nowy Poseł, tymczasem w swoim urzędzie zostanie *Nurri Efendi*. — Przyjście Arcyxęcia *Jana* przez *Sultana* było iednem z najświetniejszych iakie tylko pamiętają. Monarcha *Ottomański* otoczył się całym przepychem wschodnim, dla okazania ile szacuje przybycie tak dostojnego gościa, sam o 3 kroki postąpił na jego przywitanie i uściśnawszy go serdecznie, nazwał go swoim najlepszym przyjaciелеm, przedstawił go potem swojemu następcy tronu, mówiąc: „On po mojej śmierci utrzymywać będzie przymierze z domem *austrjackim*.“ — *Nurri Efendi* nowo mianowany Minister przy *dworze austrjackim*, wyjechał do *Wiednia*. — Doktor *Rjulard* wkrótce przedstawi *Sultanowi* plan do założenia domów zdrowia.

*Hiszpanja.* — 12 z. m. cofnęli *Karliści* swoją artylleryją ze wzgórza *Lodozy*. — 4 bataljony pod rozkazami *karlistowskiego* naczelnika *Uragi*, posunęły się 14 z. m. z *Gwipuzkoi* do doliny *Ulzamy*. Tenże naczelnik rozpoczął 16 z. m. żwawy ogień karabinowy i armatni na warownię *Zubiri*. — Wiadomo, że niedawno przy rozruchu wybuchłym w *Pampelunie*, kazał *Kabrera* 2ch *teraszów* rozstrzelać. Ci nieszczęśliwi musieli uklęknąć i dać ognia. Skoro dym uleciał, widziano obu rozciagnionych na ziemi. Potem udało się kilku ludzi, aby ciała pochować, w tem z podziwieniem obecnych, ieden z mniemanych nieboszczyków porywa się i co siła ucieka do bliskiego oddziału gwardji narod: wołając: „Ratujcie mnie *Hiszpanie*, ratujcie mnie koleczy!“ Okazało się, że biedak przypadkiem został tylko lekko raniony, gdy tymczasem jego kolega padł przeszyty kulą



mi. Strzelcy zapewne bez żadnej umowy tylko na tego celowali. *Kabrera* tyle był ludzkim, że zbiegłemu policzył strach za karę i darował mu życie. — *Urbistondo* karlistowski naczelnik w Katalonji miał wpaść wręcz nieprzyjaciół. — Dla Generała *Lorenza* wysłano 300 podwód z zapasami amunicji, trzewików i 200 miar żyta. Wkrótce miał odejść ieszczé inny transport 20,000 racji szynki, 20,000 racji iaryzyny, i 30,000 racji chleba. — Pułkownik *Jrjarte* oswobodził *Walkarlos* od oblężenia.

*Rozmaitości.* — Śpiewaczka *Zofja Lewa* została angażowaną w *Berlinie* za 36,000 zł. rocznie — *Napje* opowiada następujące zdarzenie. W czasie potyczki między iardzą *Wellingtona* i *Marmonta* stoczzonej w wrześniu r. 1811, napadł oficer francuzki na angielskiego porucznika *Felton Harwey* z 14go pułku dragonów, aby gospłatać pałaszem; w tej chwili postrzeżga, że nieprzyjaciół tylko iedną ma rękę, i dla tego odwraca konia, a zniższy pałasza dopiero groźnie wzniesiony, pośpieszył szukać sobie przeciwnika zdatnego do walenia. — W *Kadyxie* nadzwyczaj się podoba nowa śpiewaczka *Pani Botrigari Boneti*. — Mechanika codziennie nowe czyni postępy, a mianowicie sztuka zegarmistrzowska bieżącza coraz więcej dziedziwiałających. Młody, znakomity cudzoziemiec miał opuścić *Paryż*, i zostawić w nim swoją ubóstwianą kochankę. Zazdrość i podejzrenie zakradły się do iego duszy, i niepojętym sposobem zupełnie opanowały iego umysł: obawiał się, aby w czasie iego nieobecności *Dama* nie zapomniała przysięgę dozgonnej wierności. W tak dotkliwej trwodze udał się do sławnego *Bregeta*: „Panie, rzekł do niego, chciałbym mieć zegarek, w którymby się mógł zmieścić mój portret“ „Nie ma nic łatwiejszego.“ „Ale chciałbym wiedzieć za moim powrotem ile razy był otwierany, iak długo za każdym razem był otwarty, iak długo osoba, której ten zegarek jest przeznaczony, wpatrywała się w mój portret.“ Zegarek był zrobiony, trwo-

żliwy kochanek nim zadowolony, oddał go ułubionej i odjechał. Za powrotem najpierwszą było rzeczą poradzić się zegarka, i okazało się, że codzień był otwierany, a co noc 25 razy. Kochanek tem zachwycony poprowadził wierną do ołtarza. W 4 tygodnie po weselu znowu odjechał, a po 12dniowej niebytności znowu poradził się zegarka; teraz okazało się, że go ani razu nie otworzono. — Zwiedzający tego lata Meksyk odkryli drugiego *Guzikowa*. Jest to niewidomy, który grywa na instrumencie przez siebie wynalezionym. Zwykle przy sobie ma około 15 laseczek z twardego, suchego drzewa, rozmaitej długości i grubości; żadna iednak nie jest nad 9 cali długa i nie ma nad cal średnicy. Przykłąknawszy, na dece bursztynowej ułożył potowę tych laseczek po prawej, a drugą po lewej stronie. Używając potem oba rąk podnosił kolejno laseczki i znowu ię upuszczał, a za ich spadaniem zabrząkły łagodne, czyste harmonijne tony. Przez pracę Artysta doszedł takiej biegłości w grze z laseczkami, że nie tylko umiał wygrywać walce i melodje, ale nawet trudniejsze dzieła muzyczne, iak np. uwertury rozmaitych oper, a to z taką dokładnością, iak ię można słyszyć na fortepjanie. Przez całą godzinę podróżnicy zachwycali się pięknią grą niewidomego, z pozoru bardzo biednego artysty, który oprowadzany przez swoją siostrę, popisywał się tym iedynym i oryginalnym instrumencem. — W teatrze opery komicznej w *Paryżu* wkrótce będzie przedstawione nowe dzieło Pana *Adama* kompozytora *Pocztyjona* z *Lqżymo*. — Wirtuoz *Talberg* ieden z pierwszych terazniejszych fortepjanistów, dał koncerty w *Angliji*, i mnóstwo miewa słuchaczów. Nie gra on na innym fortepjanie prócz roboty *Erarda*, który z sobą wszędzie wozii.

*Bank Polski.* — Podaię do wiadomości publicznej, iż część Dóbr Nasielskich mianowicie *Klucza Kossewo* i *Mokrzyce*, składających się z *Zel. Folwarków* i wsi t. n. z *Osad czynszowych Chlebiotki, Wymysły, Łyczno, ze Smolarui, z Młynem wodnym w*



Chlebciokach, z lasami razem 43 włók, morgów 26, przętów 2 miary chełmińskiej rozległe, sprzedane będą w drodze Licytacji publicznej w d. 9/21 Listopada o godzinie 10 z rana w Sali posiedzeń Bankowych. Ubiegający się o nabycie Dóbr tych, obowiązany jest złożyć wadium przed rozpoczęciem licytacji zł: 10,000 list: zast: z 6ciu kuponami lub w gotowiznie. Utrzymujący się przy Dobrach przyjmie do zapłacenia dług Tow: Kr: Ziemińskiego w ilości złp. 25,500, opłacać będzie rocznie 2,100 zł. kanonu i zapłaci najpóźniej w dni 20 od daty odbytej licytacji sumę iaka najwyższej postąpiona będzie, poczynając od złp. 42,680 gr. 20 list: zast: z 6 kup: lub gotowizną. Zapłaci oraz prócz tego w przeciągu dni 20 od daty odbytej licytacji w gotowiznie złp. 6,961 gr. 15 za umorzony dług Tow: Kr: Bliższe warunki tej sprzedaży, iako też wykaz źródeł dochodu z dóbr pomienionych, każdy chcąc kupna mający przejrzeć może w Kancellarji Sekretarza Jene: Banku Polskiego. Można także przekonać się w każdym czasie o stanie dóbr na gruncie. W Warszawie d. 26 Paździer: 1837 r.—Radaca Stanu Prezes (podpi:) *Lubowidzki. Sekre: Jlny Eubkowski.*

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Giedrojc Jul: Xżę z Obw: Stanisławow:, Zamojski Konstan: Hra: z Gruszczyzna; Szadurski Józef Dzie: z Gub: Grodzień: Rogowski Hip: Dzie: z Paprotni; Karwowski Piotr Dzie: z Rządkowa; Sokolnicki Jan Dzie: z Rylka małego.

**D O N I E S I E N I A.**

Wysłany z parku moiego Żołnierz, na drodze od Warszawy do twierdzy S. Jerzego, zgubił przypadkowo 9 Przepustnic do kalibrowania pocisków, 54 Worki rassowe naboiowe i 4 Expedycje zapieczetowane. Ktoby takowe znalazł, raczy podpisanemu dostawić do Biura Parku moiego, lub Biura Arsenalu tutejszego, za co odbierze nagrodę.—Dowódca Sgo Parku Artyllerii, Kapitan *Duchonin.*

*Rejent Powiatu Pultuskiego* — Wiadomo czyni, iż w skutku upoważnienia prezidji Tryb: Płoc: z d. 21 Wrze: (3 Paźdz:) r. b. Nr 4192, i na domaganie się strony interesowanej, sprzedawane będą przez publiczną Licytację więcej dajemy, za gotowe pieniądze kurs zupełny w kraju tutejszym mające, i natychmiast po nastąpnym przybieciu płacić się winne, rozmaite ruchomości, iako to: Garderoba i Bielizna osobista, Pościel, Bielizna stołowa, Precjoza i różne kosztowności, Srebra i rozmaite przedmioty, do pozostałości między s.p. JW. Matyldy z Grabowskich Mieszkowskiej należące, Inwentarzem pozostałości na dniu 8/20 Wrze: t. r. sporządzonym objęte. Licytacja rzeżona odbywać się będzie w

miejsu otwartego spadku, na gruncie dóbr Glinie w pow: Pultu: gub: Płockiej sytuowanych, w dniu 21 List: (3 Grud:) i następnie r. b., gdzie poprzednio wystawione będą sprzedać się mające srebra i kosztowności po razy trzy na widok publiczny. — Pultusk d. 12/24 Paźdz: 1837. *Paweł Ostaszewski.*



Buhaj prawdziwej rassy Szwajcarskiej, biało i czerwono srokaty, rosty, pięknej postawy, lat 7 mający, zdolny do krów, jest do sprzedania. Amatorowie pięknego bydła, chcący polepszyć rassę takowego, a mający chęć zakupienia powyższego Buhaja, mogą go widzieć w każdym czasie w majątności Sielce za Belwederskimi rogatkami, o wiorst 2 od Warszawy, i o warunkach sprzedaży mogą się dowiedzieć u Dozorcy tejże majątności.

WEENY 23 cetnary, są do sprzedania w Łazienkach Kurca przy ulicy Marjensztad.

Osoba bezżennia, w średnim wieku, mająca patent z ukonczonych Szkół Gimnazjalnych, oraz inne świadectwa dowodzące tak konduite iako i obeznanie się z prawem, życzy sobie wejść w obowiązek **RZĄDCY DOMU**, it. p. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

**Biuro Prywat: Poruczeń.**

*Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.*

Dobrze usposobiony Młodzieniec życzy umniejsić się w Warszawie lub na Prowincji u Z. W. Gminy, lub Pisarza procentowego it. p. Bliższa informacja w Biurze.

**DONIESIENIE Z BIURA ZLECEN Nr 473 l. C.**

Handel Win i Korzeni przy jednej z najludniejszych ulic, w miejscu już od lat kilkudziesiąt existującej, pod korzystnymi warunkami do sprzedania; bliższa wiadomość w Biurze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wezórąj w południe 8. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Dniówka*. 50,000 talarów. *Landara.* — (Dziś *Talizman*, zamiast *Tribby*, reszta iak ogłoszono).

Dziś w Lokalu Gastronomicznym u Grassowa, **WIECZÓR MUZYCZNY**; a na kolację między innymi potrawami: Frykando szpikowane i Grzanki wysuszone z sokiem wiśniowym.

Familja *Rudler* z wielką przyziernością zwykle słuchana, swą grą i śpiewem uprzyjemni Gościom wieczór dzisiejszy, w Lokalu u Kamińskiego przy ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod ścianami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, Panny *Hessen Luiza*, *Paulina* i *Anna* grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.